

Sygn. I C 264/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	del. SSR Hanna Kaflak-Januszko
Protokolant:	sekretarz sądowy Małgorzata Bugiel

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2019 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Skarbowego w S.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

I C 264/17

UZASADNIENIE

I.

Powód **Z. B.** pozwem z 16.08.2017 r. domagał się zapłaty 1 000 000 zł odszkodowania i renty po 1 000 zł miesięcznie, gdyż pozwany wydając decyzję z rażącym naruszeniem prawa naruszył jego „dobro osobiste jak zdrowie”. Dodał, że potwierdził to już prawomocny wyrok Sądu Okręgowego w Słupsku z 21 kwietnia 2009 r. w sprawie (...), w którym zasądono powodowi zadośćuczynienie za krzywdę po stwierdzeniu uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek nieprawidłowej decyzji. Podał, że z powodu choroby musiał zawiesić działalność gospodarczą i poniósł szkodę majątkową (brak możliwości zarobkowania i gromadzenia świadczeń zabezpieczenia społecznego), a nadto znalazł się w grupie pacjentów wysokiego ryzyka niebezpieczeństwa utraty życia. Precyzował, że jego sytuacja uległa zmianie po 1995r., gdyż utracił płynność finansową, a zdrowie zaczęło się pogarszać, co zostało wykazane w sprawie (...). Zdaniem powoda o opisywanej szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia dowiedział się dopiero wskutek podanego orzeczenia. Przy tym w przypadku zbrodni lub występku szkoda przedawnia się z upływem 20 lat. Podkreślił, że doszło wobec niego do naruszenia przewidzianego art. 77 Konstytucji oraz należy uwzględnić art. 5 kc, gdyż ponadprzeciętny i długotrwały stres doprowadził do ujawnienia kolejnych schorzeń, które doprowadziły do udaru mózgu w 2016 r. W swym stanowisku powód wyrażał przekonanie, że wadliwa decyzja pozwanego rzutowała na całe jego życie, pozbawiając środków utrzymania i zdrowia.

Pozwany **Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Skarbowego w S.** wniósł o odrzucenie pozwu, gdyż o to samo roszczenie – odpowiedzialności Skarbu Państwa za decyzję pozwanego z 6 marca 1995 r. - sprawa pomiędzy stronami została już prawomocnie osądzona i wskazał, że poza sprawą opisaną w pozwie – powód w sprawie (...)Sądu Okręgowego w Słupsku dochodził także odszkodowania. Pozwany ewentualnie – wniósł o oddalenia powództwa, w tym przy uwzględnieniu przedawnienia. Wskazał też na zbytne uogólnienie w formułowaniu przez powoda podstaw odpowiedzialności bez wykazywania ich zasadności.

II. Okoliczności faktyczne

W wyniku kontroli pozwanego została wydana wobec powoda decyzja z 6 marca 1995 r. nr (...)w sprawie ustalenia zryczałtowanego podatku dochodowego za 1994 r. od niezewidencjonowanego przychodu w wysokości 717 770 zł na kwotę 14 059 zł, czyli według stawki 20 % (a nie 5 %). Powód wpłacił część należności, a co do 10 469 zł wystawiono tytuł wykonawczy wskutek czego zajęto rachunek bankowy powoda i przeprowadzono egzekucję. 31 grudnia 1996 r. powód zawiesił działalność gospodarczą. Powód nie zaskarżył tej decyzji w terminie i dopiero wskutek podjętych działań 19 sierpnia 1997 r. stwierdzono nieważność opisaney decyzji (powód bowiem w toku kontroli przedkładał dokumenty umożliwiające szacowanie przychodu mimo, że nie prowadził należycie ewidencji). Powód wnioskiem z 27 grudnia 1997 r. wystąpił do pozwanego o wypłatę 200 000 zł odszkodowania, uzasadniając, że nie mógł przystąpić do przetargów, spłacać kredytu i ponosić kosztów leczenia, z którego wycofał się w maju 1998 r., a w czerwcu zmienił zdanie. W czerwcu 2000 r. uwzględniono jego wniosek i wznowiono postępowanie, ale w toku kolejnych odwołań nie stwierdzono zasadności kontynuowania postępowania skoro powód uprzednio wycofał się z roszczenia. Powód ponowił więc to samo roszczenie w 2003 r., które nie zostało uwzględnione wobec przedawnienia.

Po weryfikacji zakwestionowany podatek obliczono w wysokości 3 589,10 zł, a należności ściągnięte rozliczone na inne zobowiązania podatkowe. Wskutek postępowań inicjowanych przez powoda wyrok NSA w 2001 r. ostatecznie doprowadził do zatwierdzenia tego stanu.

W sprawie (...)powód 3 czerwca 2003 r. pozwał Skarb Państwa, który reprezentowany był m.in. przez Urząd Skarbowy w S. o 200 000 zł odszkodowania za szkody spowodowane wykonaniem opisaney decyzji nr (...) w sprawie ustalenia zryczałtowanego podatku dochodowego za 1994 r., gdyż doprowadziło go to do zawieszenia działalności gospodarczej i szkód majątkowych oraz zdrowotnych. Powództwo zostało oddalone wyrokiem z 4 lipca 2005 r. (22 lutego 2006 r. oddalono apelację) wobec przedawnienia z uwagi na regulację aktualną do okresu objętego stanem faktycznym, czyli 3 –letni termin przewidziany ordynacją podatkową. W ocenie Sądu art. 5 kc nie znajdował zastosowania, gdyż nie zaistniały szczególne okoliczności.

W sprawie (...), gdzie wyrokiem Sądu Okręgowego w Słupsku z 21 kwietnia 2009r. (oddalono apelację 30 grudnia 2009 r.) zasądzono na rzecz powoda od pozwanego 30 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę (cierpienia fizyczne i psychiczne), jakiej doznał wskutek decyzji pozwanego. Powód żądał wówczas w pozwie 200 000 zł „za naruszenie dóbr osobistych” (poniżenie powoda w opinii publicznej, narażenie na utratę zaufania, pozbawienie środków do życia i utrata zdrowia). Sąd ustalił, że w 1992 r. powód przeżył incydent mózgowy skutkujący zespołem piramidowym lewostronnym z niedoczulicą połowiczną oraz stwierdzono szereg schorzeń (od 1998 r. leczył się na stałe), które poddano opiniowaniu w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. W 2001 r. stwierdzono częściową niezdolność do pracy, a w 2003r. – brak rokowań powrotu zdolności do pracy. Biegli ustalili, że schorzenia powoda wywołał stres związany z opisywaną decyzją pozwanego (w jej wyniku powód stracił kontrahentów, nie mógł uczestniczyć w przetargach, okresowo zawieszał działalność gospodarczą aż w 2005 r. ją zlikwidował). Opinia biegłych zaważyła także na przekonaniu sądu odwoławczego, że uszczerbek na zdrowiu, co najmniej szybsze ujawnienie schorzeń było normalnym następstwem działań pozwanego (choć nie wyłączną przyczyną) i zadośćuczynienie określono miarodajnie.

/fakty przyznane/znane z urzędu – vide załączone wyroki, orzeczenia, dokumenty w aktach ww. spraw/

III.

Postanowieniem z 18 maja 2018 r. odrzucono pozew wobec uznania, że roszczenia pozwu zostały już objęte prawomocnymi rozstrzygnięciami sądu. Zostało ono uchylone w zakresie odrzucającym roszczenie o zapłatę renty. Sąd stwierdził, że niezależnie od zmiany regulacji w zakresie przedawnienia, nie może toczyć się sprawa co do prawomocnie osądzonego żądania. Jednak sąd nie rozstrzygał jeszcze o roszczeniu o zapłatę renty mimo tożsamesgo stanu faktycznego i prawnego jak w sprawie (...). Sąd odwoławczy nie podzielił poglądu, że prawomocne rozstrzygnięcie o podstawie odpowiedzialności, pozbawia automatycznie możliwości wywiedzenia roszczenia zasądzenia jednego ze świadczeń (renty) przewidzianego w przypadku stwierdzenia zasadności tej podstawy. Zauważył też, że sąd rozstrzygając dane roszczenie, co do zasady nie jest związany orzeczeniem dotyczącym podstawy tego roszczenia z innej sprawy.

IV. Ocena prawna

Widoczne było, że na pierwszy plan wysuwa się kwestia rozstrzygnięć, które zapadły między stronami na kanwie roszczeń powoda wywodzonych, by uzyskać rekompensatę za wszelkie szkody wywołane wydaniem przez pozwanego wadliwej decyzji oraz towarzyszący jej zarzut przedawnienia.

Już w tych wcześniejszych sprawach doszło do ustaleń, które są niezbędne także do poczynienia obecnie. Przy tym dzieląc orzecznictwo przytoczone przez Sąd odwoławczy (jak i nowsze), należało stwierdzić, że w toku niniejszej sprawy nie zaistniały żadne nowe okoliczności, by doszło do innych ustaleń (art. 365 § 1 kpc). Także powód powoływał się dla uzasadnienia swych roszczeń tylko na ustalenia poprzednich spraw przeprowadzonych między stronami, które opisane zostały w stanie faktycznym.

Powód obecnie dopisywał tylko, jak pogorszyła się jego dramatyczna sytuacja, ale mimo konstatacji z zakończenia sprawy (...) o zaistnieniu związku przyczynowego między stanem zdrowia powoda (co m.in. warunkuje roszczenie o rentę) a wadliwą decyzją, to także zauważono wówczas, że nie była to jedyna przyczyna i zasądzone świadczenie dostatecznie kompensuje szkodę zaistniałą w relacji między stronami. Wówczas zebrany materiał, zwłaszcza z zakresu postępowań z ubezpieczenia społecznego, uświadamiał powodowi jego sytuację i pozwalał dokonać prognoz co do możliwości pozyskiwania przez powoda środków na dalsze życie pod kątem art. 444 § 2 kc - wiek mógł bowiem tylko pogarszać rokowania co do pogłębiania się schorzeń, należało się spodziewać wyżki kosztów leczenia oraz można była szacować możliwość zarobkowania powoda i wysokość świadczeń z ubezpieczenia, jakich mógł się spodziewać, nie mając stałych okresów zatrudnienia. Wówczas najpóźniej spełnione zostały zatem przesłanki z art. 442¹ § 3 kc, iż powód wiedział o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tymczasem z roszczeniem o zapłatę renty wystąpił znacznie później i widocznie po upływie terminu określonego ustawą na dochodzenie przedmiotowego roszczenia (min. ok. 10 lat przy terminie 3 letnim), a analiza poprzedniej sprawy i zgromadzonego w niej materiału dodatkowo potwierdza znaczenie terminów dochodzenia roszczeń wobec trudności w przeprowadzeniu ustaleń co do związku przyczynowego wobec upływu czasu i jego znaczenia dla zdrowia ludzkiego oraz odtwarzania przebiegu odległych zdarzeń w kontekście przemian gospodarczych w danej branży. Dlatego określanie w ustawie terminów do dochodzenia roszczeń jest ważne przy wyborach dokonywanych przy tworzeniu systemu prawa, by mógł wypełniać oczekiwane zadania.

Nadal należało też podtrzymać, że w sprawie nie zaistniały szczególne okoliczności, by art. 5 kc niweczył zarzut przedawnienia, w tym także z uwagi na wprowadzenie art. 417² kc w późniejszym okresie czy przywoływany przez powoda art. 442¹ § 2 kc. Żadne okoliczności sprawy nie wskazywały, by decyzja pozwanego wypełniała znamiona zbrodni czy występku, czyli by pracownik skarbowy działał w warunkach przestępstwa (a nawet sądy rozważały, czy można w ogóle stwierdzić przesłankę bezprawności mimo uchylenia tej decyzji). W konsekwencji dotychczasowego wyводу sąd w niniejszej sprawie nie poszerza go (zwl. w tym miejscu rozważań) także co do braku związku przyczynowego pomiędzy wadliwą decyzją a tak szerokim zakresem szkody, jak obecnie przedstawiał ją powód. Pokrótce można odnotować, że zakwestionowana decyzja zaistniała w 1995 r. i proporcja zawyżenia wymiaru podatku do przychodów, których dotyczył - wywołuje naturalną wątpliwość co do skutku, że przez tak długi okres czasu mimo ciągłego zainteresowania na rynku branżą budowlaną i czasowego podejmowania zawieszonych działalności przez

powoda - zasadne może być przekonanie, że doszło do zupełnego przekreślenia możliwości zarobkowych powoda (i co było faktyczną przyczyną problemów z płynnością na kontach powoda, co miało utrudniać start w przetargach). Także powiązanie zakresu wpływu analizowanego zdarzenia na stan zdrowia powoda, który już wcześniej doznał objawów zdrowotnych, które nie przedstawiały się błaho, pogłębia zakres wątpliwości. Należy także zauważyć przebieg działań podejmowanych przez powoda, który już wcześniej nie respektował terminów, nawet gdy był o nich informowany.

W konsekwencji powództwo nie podlegało uwzględnieniu. Przesłanki przytoczonych przepisów szczegółowych, umożliwiających powodowi dochodzenie prawa gwarantowanego poprzez Konstytucję, na którą się bezpośrednio powoływał, nie dały podstawy do innego rozstrzygnięcia. Urealnienie zasad sprawiedliwości demokratycznego państwa prawa wymaga porównywalnego staniu prawnego dla różnych spraw obywateli i temu służą regulacje szczegółowe, w tym realizując inne zasady prawa, jak m.in. pewności stanu prawnego, czemu służy m.in. instytucja przedawnienia, związania prawomocnymi orzeczeniami (o ile nie zachodzą szczególne i uzasadnione przesłanki uzasadniających weryfikację).

V.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 102 kpc - mając na uwadze, że przedstawiona sytuacja powoda niewątpliwie jest trudna i mimo, że kolejny pozew może być odczytywany jako przejaw nadużycia prawa, gdyż dotychczasowe rozstrzygnięcia dostatecznie zwróciły uwagę na skutki wadliwej decyzji i wyjaśniły stan prawny związany z tym zdarzeniem, to samo postępowanie tym razem nie było długotrwałe i przez to zbyt kosztowne dla Skarbu Państwa (choć powtarzanie już prezentowanej przez sądy argumentacji niewątpliwie jest żmudne).

Na oryginale właściwy podpis